

Tysiące ofiar wypalania lasów deszczowych

20 września 2016

Szeroko stosowana w Indonezji praktyka wypalania lasów deszczowych to katastrofa nie tylko dla środowiska naturalnego. Naukowcy z Uniwersytetu Harvarda i Columbia University szacują, że z powodu ubiegłorocznych pożarów śmierć poniosło ponad 100 000 osób. Rzeczywista liczba ofiar mogła być znacznie większa, gdyż pod uwagę wzięto tylko niektóre rodzaje zagrożeń.

Każdego roku przemysł, plantatorzy i rolnicy wypalają w Indonezji lasy deszczowe. Ubiegły rok, gdy miały miejsce potężne pożary na południowej Sumatrze i indonezyjskiej części Borneo, był najgorszy od 1997 roku. Spalono około 261 000 hektarów lasu.

Teraz naukowcy z dwóch prestiżowych uniwersytetów postanowili oszacować, jaki wpływ taka praktyka miała na ludzkie zdrowie. Uczeń ocenił wyłącznie wpływ na osoby dorosłe oraz ograniczył badania do ryzyka stwarzanego przez pył zawieszony PM 2,5. Nie brano zatem pod uwagę innych szkodliwych dla zdrowia zanieczyszczeń. Mimo to z badań wynika, że ubiegłoroczne pożary zabiły ponad 100 000 dorosłych osób w Indonezji, Malezji i Singapurze.

Rajasekhar Bala, ekspert ds. inżynierii środowiska z Narodowego Uniwersytetu Singapuru, który był jednym z pięciu niezależnych ekspertów poproszonych o analizę pracy Amerykanów, stwierdził, że powinna ona zadziałać jak sygnał alarmowy, wzywający do podjęcia zdecydowanych działań przez władze Indonezji oraz sąsiednie kraje. „Zanieczyszczenie powietrza, szczególnie powodowane przez pyły zawieszone, ma bardzo poważne konsekwencje dla ludzkiego zdrowia” – mówi Bala. Frank Murray, profesor z australijskiego Murdoch

University, zauważa, że praca nie podaje dokładnej liczby ofiar, ale obrazuje olbrzymią skalę problemu, który stał się problemem międzynarodowym.

Amerykanie szacują, że zanieczyszczenia powietrza spowodowane pożarami zabiły od 26 300 do 174 300 osób. Średnia to 100 300 osób. W Indonezji życie straciło 91 600 osób, w Malezji zmarło 6500, a w Singapurze 2200.

Coroczne pożary negatywnie wpływają na stosunki pomiędzy Indonezją a jej sąsiadami. Najbardziej jednak cierpią sami Indonezyjczycy. Miliony osób na Sumatrze i Kalimantanie muszą przez wiele tygodni oddychać wysoce zanieczyszczonym powietrzem. „Pył przedostaje się do wewnątrz domów, a indonezyjskie domy są niezwykle dobrze wentylowane, nie sądzę zatem, by mieszkańcy mogli się w jakikolwiek sposób uchronić przed zanieczyszczeniami. W Singapurze jeśli zamkniesz wszystkie okna i włączysz klimatyzację możesz w pewnym stopniu się ochronić” – mówi współautor badań, Joel Schwartz z Uniwersytetu Harvarda.

Indonezyjscy lekarze od dawna ostrzegają, że rabunkowa gospodarka i wypalanie lasów tropikalnych mają katastrofalne skutki dla zdrowia przyszłych pokoleń, co ma swoje konsekwencje społeczne i ekonomiczne.

Howard Frumpkin, dziekan School of Public Health na University of Washington uważa, że konsekwencje zdrowotne indonezyjskich pożarów mogą być znacznie gorsze niż przewidziane we wspomnianej pracy, gdyż w krajach rozwijających się mamy do czynienia z problemami zdrowotnymi, które czynią populację bardziej podatną na negatywne skutki oddziaływania pyłu zawieszonego.

Autorstwo: Mariusz Błoński

Na podstawie: Phys.Org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl